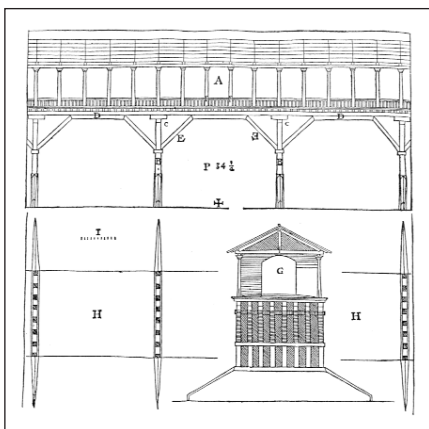


W cyklu poświęconym historii znanych i mniej znanych historycznych mostów, dziś jeden z piękniejszych mostów – drewniany Ponte dei Alpini przez rzekę Brentę w Bassano del Grappa w północnych Włoszech.

Ponte Alpini – drewniany most w Bassano del Grappa

Pierwszą wzmiankę o moście w Bassano zamieszczono już w 1209 r. Wielokrotnie niszczone przez powodzie drewniany most był stale remontowany i odbudowywany. W paździer-



niku 1567 r. wielka powodziowa woda rzeki Brenty zniósła kolejny most – jedyny łączący Bassano i Vicenę. Andrea Palladio – wielki architekt z Vicenzy zaproponował trójprzęsłowy

most kamienny wzorowany na mostach starożytnych. Zarząd miasta nie zdecydował się na postawienie tak kosztownej konstrukcji i w 1569 r. Palladio zaproponował nowe rozwiązanie – most

drewniany, wzorowany na istniejącym wcześniej, ale o konstrukcji rozwiązanej w nowatorski sposób zarówno pod względem ustroju, jak i efektu wizualnego. Szczegółowy opis tego pomysłu zamieścił w swoim największym dziele „Cztery księgi o architekturze”, w rozdziale IX – O moście w Bassano.

Całą szerokość rzeki (którą określił na 180 stóp) Palladio podzielił na pięć równych części. Przyczółki mostu umocnił palami dębowymi i modrzewiowymi. Pod podpory pośrednie wbito w dno rzeki cztery szeregi pali w odstępach 34,5 stopy. Każdy z szeregów składał się z 8 pali o długości 30 stóp. Na przęsłach spoczęły belki o długości równej szerokości mostu. Ułożono je na palach tkwiących w rzece i połączono. Ponieważ odstęp między nimi jest duży, zastosowano inne belki, służące jako wsporniki i przejmujące część ciężaru. Palladio zastosował jeszcze zastrzały, które wsparły





o pale wbite w rzekę i nachylone jeden ku drugiemu, łączyły się z belką umieszczoną pośrodku pod każdą z belek podłużnych. Dzięki temu belki podłużne w środku rozpiętości są podwójne, co czyni konstrukcję bardziej wytrzymałą i sztywniejszą. Tak ułożone belki stworzyły kształt zbliżony do łuku, mającego w strzałce $1/4$ jego średnicy (według opisu Palladia). Na belkach podłużnych spoczywają belki poprzeczne tworzące nawierzchnię

mostu. Ich końce wystają poza konstrukcję mostu, podobnie jak modylony kamiennych gzymsów mostów starożytnych. Po obu stronach mostu Palladio ustawił kolumny, podtrzymujące dach i tworzące loggię, co uczyniło budowlę wygodną i piękną, czym nie omieszkał się pochwalić autor. Wykorzystał wzór tokańskich kolumn jako podparcia dachu nad mostem. Most, a raczej trzy jego środkowe przęsła przedstawiono na rysunku 1 (kopia rysunku z Czterech ksiąg), a jego stan obecny przedstawiają zdjęcia wykonane latem 2003 r.

Ten piękny drewniany most w Bassano został zniszczony przez kolejną wielką powódź w roku 1748 i odbudowany według planów Palladia w 1751 r. II wojna światowa także nie ominęła Bassano i most zniszczyły bombardowania, ale ponownie został odbudowany. W odbudowie brał czynny udział regiment alpejski Armii Włoskiej i od tej pory most zyskał miano Ponte dei Alpini. Dziś most służy pieszym, łącząc dwie najstarsze części tego malowniczego spokojnego miasteczka u stóp Alp, znanego turystom raczej z grappy. Nieopodal (około 200 m) kolejny, współczesny most żelbetonowy służy normalnemu ruchowi samochodowemu.

tekst i zdjęcia
JADWIGA WRZESIŃSKA

